

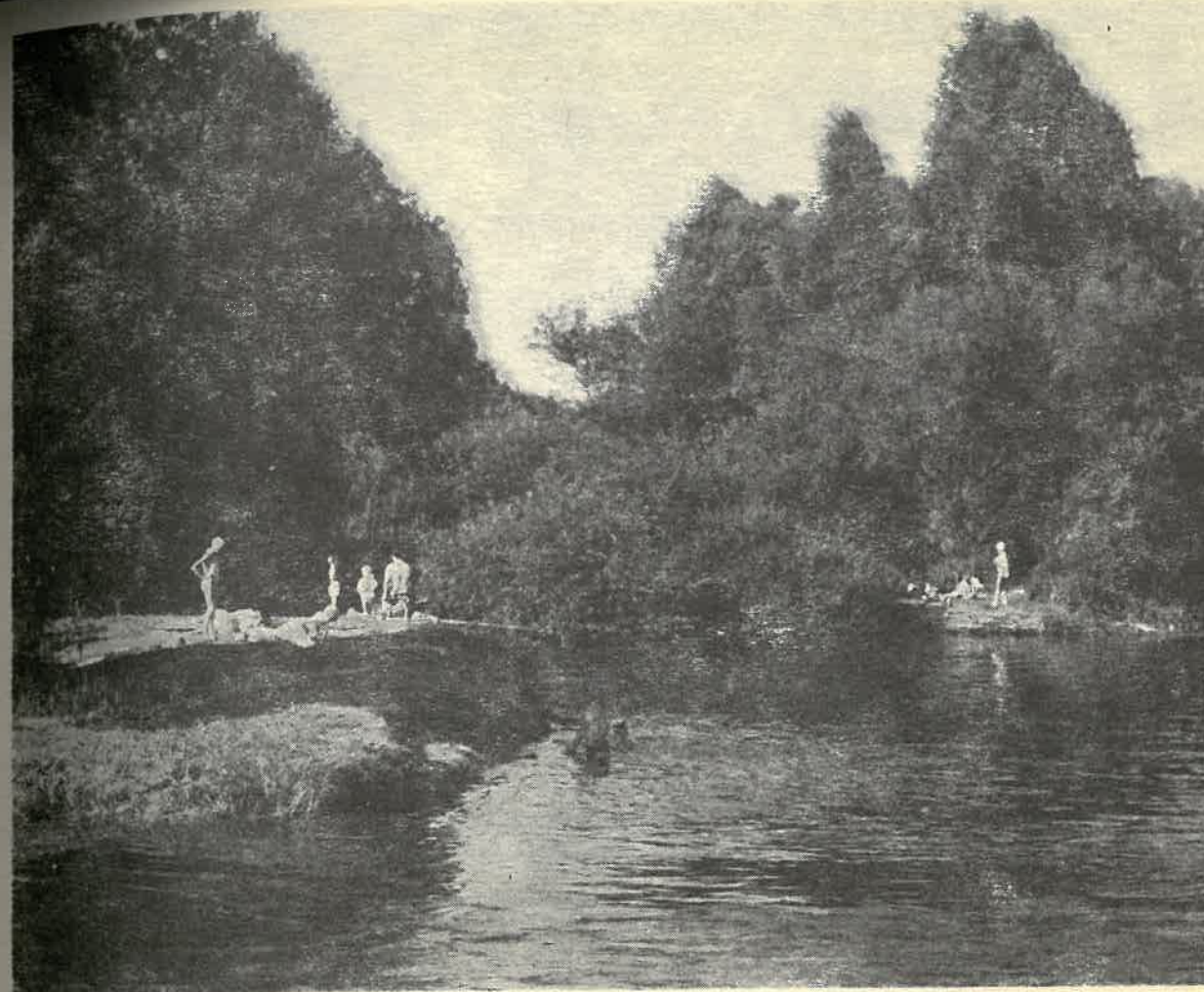
"Wydano dzięki pomocy Komisji Wydawniczej dla Województwa Miejskiego Łódzkiego przy Wydziale Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Łodzi z Funduszu Wydawniczego Federacji Stowarzyszeń Kulturalnych."

KOLEGIUM REDAKCYJNE:

Krystyna Białecka /redaktor techn./
Eugeniusz Małafiej /red. naczelny/
Władysław Manduk, Henryk Szubert,
Stanisław Tarnowski, Kazimierz Hempel.

SPIS TREŚCI	str.
Obchody 70-lecia Łódzkiej Turystyki	1
H. Szubert Polska naszych dni - Jeden z pierwszych organów władzy ludowej	2
J. Piotrowski W miejskim województwie łódzkim powstaje ośrodek sportów zimowych "Ma-linka"	4
W. Manduk Zadania Pracowni Krajoznawczej przy Zarządzie Wojewódzkim PTTK w Łodzi	8
K. Hempel Czy jest potrzebna służba kultury szlaku w PTTK	9
S. Tarnowski W Białyninie	12
A. Szubert Nowy rezerwat w woj. sieradzkim	13
J. Szymczak "Szkice z dziejów sieradzkiego"-rec.	14
K. Hempel "Góry i doliny po mojemu" W. Krygowskiego - rec.	17
Z. Parafianowicz Szlak pieszy i kolarski	19
M. Misiak Rajd "Kampinos - 77"	23
K. Hempel I Zlot Służby Kultury Szlaku	26

Druk - Poligraficzna Spółdzielnia Pracy
J.40 - 2973 1000 egz. I-2



Wypoczynek nad Wartą koło Sieradza
Fot. Janusz Gawalewicz

BIULETYN

PTTK

ŁÓDŹ

NR II (262-264)

ROK XXIII — 1978

ZARZĄD WOJEWÓDZKI

ul. Piotrkowska 102 a, 90-004 Łódź

SZLAK TURYSTYCZNY PIESZY
PAMIĘCI OFIAR HITLEROWSKIEGO LUDOBÓJSTWA

Koncepcja poprowadzenia szlaku pieszego, łączącego miejsca upamiętnione męczeństwem narodu polskiego w czasie II wojny, znajdujące się na terenie miasta Łodzi, Zgierza i ich okolic, przyjęta została przez zebranie Komisji Turystyki Pieszej Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Łodzi w dniu 3 stycznia 1978 r.

Celem poprowadzenia szlaku jest udostępnienie szerokim rzeszom turystów miejsce, w których społeczeństwo polskie poniosło w latach drugiej wojny światowej największą ofiarę, a mianowicie:

- w obozie pracy przymusowej dzieci polskich w Łodzi, przy ul. Przemysłowej,
- w obozie przy ul. Liściastej,
- w więzieniu - katowni w Radogoszczu,
- w miejscu egzekucji 100 więźniów w Zgierzu,
- w miejscach masowych egzekucji więźniów w Lesie Chełmskim i w Lasach Łuźmierskich.

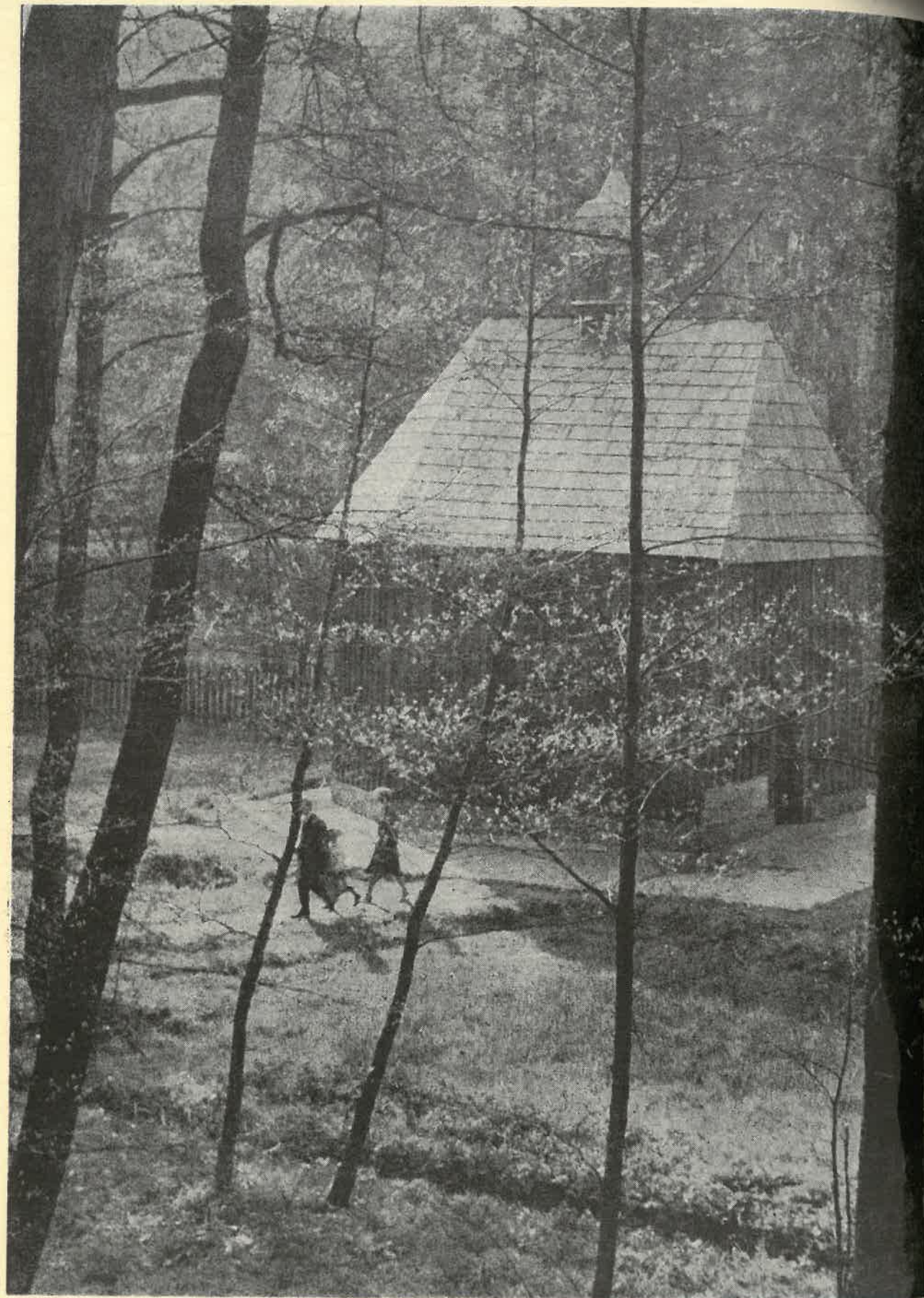
Połączenie wymienionych miejsc szlakiem turystycznym zapewni stały kontakt społeczeństwa Województwa Miejskiego Łódzkiego, w tym zwłaszcza młodzieży, z miejscami szczególnie eksponowanymi w historii martyrologii narodu polskiego.

Poza historycznym aspektem, istnieje również aspekt przyrodniczy, bowiem szlak prowadzi m.in. przez wysoko oceniony pod względem przyrodniczym Park im. Adama Mickiewicza. Jest to najpiękniejszy park łódzki, założony w początkach XIX w. W parku występuje różnowiekowy i wielogatunkowy drzewostan m.in. buki czerwonozielone, lipy białe o obwodach pni 3,70 m i 4,20 m, jodła nikko, jodła kalifornijska, magnolie, limby, cisy.

We wschodniej części parku rośnie dąb - pomnik przyrody, o obwodzie pnia ponad 4 m i wieku około 300 lat. Nosi on nazwę "Kosynier", w styczniu 1863 r. miał się pod nim zbierać oddział łódzkich powstańców z kosami.

Na skraju parku przy ul. Zgierskiej rośnie kilka topoli euroamerykańskich blisko 90-letnich o 5-7 m obwodzie.

W rejonie ul. Liściastej szlak osiąga interesujący z punktu widzenia przyrodniczego Las Komunalny m. Zgierza zwany lasem Chełmskim, spełniający ważną rolę w łagodzeniu skutków



Zabytkowa drewniana kapliczka w Łągiwnikach
Fot. Janusz Gawalewicz

oddziaływania Zakładów Chemicznych "Boruta" w Zgierzu na środowisko.

W końcowej partii szlak wkracza do Lasów Lućmierskich, znanych ze starodrzewia, w tym ze wspaniałych okazów dębów.

Poprowadzenie szlaku przez miasto Zgierz umożliwia bliższe poznanie tego miasta.

SZLAK PAMIĘCI OFIAR HITLEROWSKIEGO LUDOBÓJSTWA

Długość szlaku: 25 km

Kolor: niebieski

Przebieg szlaku:

w Łodzi: Park im. Promienistych - ul. Górnicza - ul. Marysińska - ul. Inflancka - ul. Biegańskiego - ul. Przyrodnicza - park im. A. Mickiewicza - ul. Zgierska - Pomnik Mauzoleum Radogoszcz - ul. Czereśniowa - ul. Dereniowa - ul. Liściasta - ul. Szczecińska

w Zgierzu: Las Chełmski - ul. Chełmska - ul. Sadowa - ul. Kolejowa - dworzec PKP - ul. Swierczewskiego - Pl. Kilińskiego - ul. 17 Stycznia - ul. Narutowicza - ul. Barlickiego - Park Miejski - ul. Piątkowska - Plac 100 Straconych - ul. Reymonta

Gmina Zgierz: wieś Przybyłów - Kąpielisko Malinka - wieś Rosanów-Lućmierz las - pomnik upamiętniający miejsce straceń.

Bieg szlaku zapoczątkowany jest w miejscu znajdującym się nieopodal pomnika Martyrologii Dzieci w Parku im. Promienistych. W końcu 1942 roku hitlerowski okupant utworzył w rejonie ulic Przemysłowej, Górniczej, Brackiej i Emilii Plater obóz przeznaczony dla dzieci polskich z ziem zachodnich. Obóz ten posiadał filię w Dzierżąni. W obozie i jego filii przebywało przeciętnie około 1500 dzieci w wieku 2 do 17 lat. Do obozu kierowano dzieci i młodzież za różne drobne przewinienia wobec okupanta, dzieci bezdomne i pozbawione opieki wskutek aresztowania ich rodziców. W obozie panował taki sam reżim jak w obozach koncentracyjnych dla dorosłych. Głód, ciężka praca fizyczna ponad siły, fatalne warunki sanitarne, brutalne traktowanie młodocianych więźniów powodowały wysoką

śmiertelność. W dniu 13 września 1969 roku wmurowano akt erekcyjny pod Pomnik Martyrologii Dzieci. Pomnik odsłonięto i oznaczono Orderem Krzyża Grunwaldu II klasy w dniu 9 maja 1971 roku w 26 rocznicę zwycięstwa nad hitleryzmem. Na płycie pomnika widnieje wymowny napis: "Odebrano Wam życie, dziś dajemy Wam tylko pamięć".

Spod pomnika szlak prowadzi alejami parkowymi, biegnie wzdłuż stadionu, po czym skręca w lewo w ul. Górnicza. Ulicami Marysińską, Inflancką, Biegańskiego, Przyrodniczą dochodzimy do parku im. Mickiewicza. Park ten znany jest z wielu cennych i rzadkich drzew: rosną tu m.in. buki czerwonolistne, lipy białe o obwodach pni 3,70 m i 4,20 m, jodła nikko, jodła kalifornijska, magnolie, limby, cisy. We wschodniej części parku rośnie dąb - pomnik przyrody, o obwodzie pnia ponad 4 m i wieku około 300 lat. Nosi on nazwę "Kosynier", w styczniu 1863 roku miał się pod nim zbierać oddział łódzkich powstańców z kosami. Z parku wychodzimy na ul. Zgierską. Teraz szlak prowadzi wzdłuż parkanu cmentarza, na którym złożone są prochy żywcem spalonych więźniów obozu - katowni w Radogoszczu i osiąga plac przed pomnikiem - mauzoleum w Radogoszczu.

Pod koniec 1939 roku okupant utworzył w dawnej fabryce Samuela Abbego obóz, w którym zaprowadzono reżim panujący w obozach koncentracyjnych. Obok niewolniczej pracy ponad siły, głodowych racji żywnościowych, braku opieki lekarskiej, złych warunków sanitarnych, stosowano wobec więźniów wyrafinowane tortury oraz mordowano ich na miejscu.

Z obozu transportowano więźniów do innych obozów koncentracyjnych, bądź też wywożono do lasów chełmskich i lućmierskich na egzekucje. W okresie istnienia obozu uwięziono w nim około 40 tys. osób, głównie więźniów politycznych, z których ponad 20 tys. zamordowano.

W nocy z 17 na 18 stycznia 1945 roku, przed opuszczeniem miasta, hitlerowcy postanowili zlikwidować obóz i w tym celu ostrzelali i podpalili budynek z uwięzionymi. Bestialsko mordowani więźniowie ginęli od kul i w płomieniach. Więźniów, którzy wyskakiwali z okien, jeśli nie ponieśli śmierci na miejscu, zabijano. Ofiarą zbrodni hitlerowskiej padło wówczas około 2 tys. więźniów, a ich zwęglone szczątki złożono na pobliskim cmentarzu.

Pomnik odsłonięto 9 września 1961 roku. 3 lipca 1965 roku złożono w mauzoleum prochy 40 osób rozstrzelanych przez hitlerowców jesienią 1941 r. na placu ćwiczeń na Zdrowiu.

Szlak mija kompleks budynków mauzoleum, przechodzi na drugą stronę ul. Zgierskiej i wkracza w ul. Czereśniową. Ulicą Dereniową dochodzimy do Liściastej. Na ul. Liściastej szlak mija upamiętnione miejsce pierwszego obozu - więzienia z czasów okupacji na terenie dzisiejszych Zakładów Motoryzacyjnych. Już w pierwszych tygodniach okupacji niemieckiej wobec wzmożonego terroru więzienia łódzkie nie mogły pomieścić wszystkich aresztowanych. Dlatego okupant w październiku 1939 roku zorganizował obóz-więzienie w fabryce Michała Glazera przy ul. Liściastej 17 /dawniej Krakowska/. Podczas silnych mrozów panowały tu szczególnie ciężkie warunki, gdyż więźniowie spali na betonowych podłogach, a sam budynek pozbawiony był ogrzewania, urządzeń sanitarnych i kuchennych. Z tego obozu więźniów wywożono do lasów chełmskich i lućmierskich, gdzie bestialsko ich mordowano. Na przełomie 1939/1940 obóz przeniesiono do budynku przy ul. Zgierskiej 147. Tablicę odsłonięto 1.IX.1969 roku.

W początkowym biegu szlaku po ul. Liściastej towarzyszy turyście ożywiony ruch kołowy /trasa E-16/, ale po minięciu skrzyżowania z Al. Włóknarzy szlak wkracza w cichy na pół wiejski odcinek ul. Liściastej. To dawna wieś Żabieniec. Po lewej stronie ulicy, w dolinie, płynie strumyk o nazwie Brzoza, który bierze swój początek w rejonie ul. Morelowej i następnie wzbogaca w wodę stawy w parku im. A. Mickiewicza. Nazwa ulicy Liściastej uzasadniona jest licznymi rosnącymi starymi topolami i innymi dużymi drzewami. Szlak dochodzi do ul. Szczecińskiej. Ulica Szczecińska pełni tu rolę traktu łączącego północną część Łodzi ze Zgierzem. Szlak mija ul. Sianokosy i osiąga skraj Lasu Komunalnego w Zgierz, zwanego również Lasem Chełmskim. Las Chełmski wokół stawów Nowa Gdynia był obok Lasów Lućmierskich, w okresie okupacji hitlerowskiej miejscem masowych egzekucji. Przywożono tu również zwłoki pomordowanych w obozie radogoskim i w łódzkich więzieniach. Masowe egzekucje w lasach okalających Łódź rozpoczęły się w listopadzie 1939 roku i trwały do końca okupacji.

W południowej części lasu wzniesiono ze składek społeczeństwa pomnik upamiętniający męczeńską śmierć Polaków.

Szlak dalej prowadzi leśną drogą aż do nasypu kolejowego, tu po przejściu torów, drogą asfaltową dochodzimy do szosy E-16. Ul. Chełmską i Sadową dochodzimy do kolejowego przejazdu strzeżonego. Ulicami Kolejową /obok dworca PKP/, Swierczewskiego, 1 Maja, Plac Kilińskiego, 17 Stycznia, Narutowicza dochodzimy do ul. Norberta Barliokiego, z której szlak skręca do Parku Miejskiego. Biegając wzdłuż stawów /zalew rzeki Bzury/ szlak dochodzi do ul. Piątkowskiej wraz z którą wychodzi na Plac 100 Straconych.

W okresie okupacji hitlerowskiej ludność miasta Zgierza zmniejszyła się o jedną czwartą. 20 marca 1942 roku w dzielnicy Przybyłów w obecności 6.000 osób, sprowadzonych pod przymusem z miasta i okolicy, rozstrzelano 100 więźniów. Dla upamiętnienia męczeńskiej śmierci pomordowanych Polaków miejsce zbrodni nazwano placem 100 straconych i wystawiono na nim pomnik. Spod pomnika ul. Reymonta wchodzimy w gęstą sieć uliczek dzielnicy Przybyłów, przekraczamy wiadukt kolejowy, mijamy po prawej stronie cmentarz, i kierujemy się w stronę lasu. Po minięciu wysypiska śmieci szlak dociera do dużego rowu biegnącego jego brzegiem. Dalej wzdłuż lasu dochodzimy do ośrodka wypoczynkowego w Malince. Szlak skręca w lewo, mija ośrodek i drogą utwardzoną zmierza w stronę szosy Zgierz-Piątek, po czym przecina tę szosę i po drugiej jej stronie wchodzi w las. Po przebyciu lasu szlak skręca w prawo. Początkowo brzegiem lasu, następnie wiejską drogą szlak biegnie wzdłuż zabudowań wsi Rosanów.

Następnie szlak prowadzi polną drogą, obok brzozonego lasu, do rozwidlenia drogi. Po środku znajduje się studnia, na której widnieje znak szlaku czerwonego. W tym miejscu następuje połączenie dwóch szlaków tj. niebieskiego i czerwonego /okolic Łodzi/. W dalszym biegu połączonych szlaków docieramy ponownie do szosy E-16, mijamy zabytkową gospodę i idąc prawą stroną szosy osiągamy ścianę Lasu Lućmierskiego. Po przejściu około 200 m po przeciwnej stronie szosy dostrzegamy pomnik upamiętniający miejsca masowych egzekucji przez hitlerowskich ludobójców.

W lasach lućmierskich, zwanych tak od wsi Lućmierz w latach 1939-1945 okupant wymordował około 30 tys. osób. Pod pomnikiem kończy się trasa szlaku niebieskiego.

PTTK W OBSŁUDZE RUCHU TURYSTYCZNEGO NASZEGO WOJEWÓDZTWA

W ostatnim dziesięcioleciu jesteśmy świadkami nie notowanego dotychczas rozwoju turystyki. Turystyka stała się dziś powszechną potrzebą społeczną, zaś związki zachodzące pomiędzy turystyką a innymi dziedzinami życia społecznego i gospodarki narodowej czynią ją przedmiotem zainteresowania zarówno społeczeństwa jak i władz państwowych. Turystyka w Polsce Ludowej uzyskała warunki pełnego rozwoju. Rangę jej określa fakt wymienienia w Konstytucji PRL jako jednej z form wypoczynku należnego obywatelowi. Ranga turystyki wzrasta aktualnie w świetle perspektyw dalszego zwiększania czasu wolnego od pracy, a także wobec wzrostu stopy życiowej naszego społeczeństwa.

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze wysuwając na pierwszy plan swej działalności krzewienie krajoznawstwa i rozwijanie turystyki kwalifikowanej - prowadzi równoległą działalność gospodarczą, która z uwagi na osiągnięte rozmia-ry stanowi poważny składnik w całokształcie gospodarki turystycznej kraju. Jednym z rodzajów działalności gospodarczej jest obsługa ruchu turystycznego przez Biura Obsługi Ruchu Turystycznego /BORT PTTK/ działające na terenie całego kraju. Działalność Biur ORT - PTTK poprzez swe integralne związanie z działalnością programową jest istotnym czynnikiem realizacji zadań Towarzystwa.

Biura ORT PTTK działając w ramach Oddziałów PTTK - pełnią szereg funkcji i zadań różniących je od typowego biura podróży:

- poprzez związki z siecią ogniw PTTK zarówno macierzystego oddziału jak też innych oddziałów Towarzystwa, mają możliwość organizacji wycieczek dla zakładów pracy i szkół, korzystając z pośrednictwa kół PTTK oraz organizatorów turys-

- tyki działających w tych zakładach czy szkołach,
- dysponując w ramach oddziałów aktywistami-przewodnikami i przewodnikami turystyki kwalifikowanej - zapewniają imprezom odpowiedni profil,
- uzyskiwane efekty ekonomiczne z działalności gospodarczej są podstawą bytu, tj. finansowania zadań organizacyjno-programowych oddziałów PTTK.

Na terenie województwa łódzkiego Biura Obsługi Ruchu Turystycznego istnieją przy Oddziałach PTTK w Łodzi, Pabianicach, Ozorkowie i Zgierzu. Jednostki te wnoszą poważny udział w załatwianiu usług turystycznych dla ludności zarówno naszego województwa jak też w obsłudze turystów z całego kraju poprzez zabezpieczenie świadczeń dla wycieczek przyjazdowych. Wyraża się to osiągnięciem znacznych obrotów oraz systematycznym rozszerzaniem form i rodzajów usług turystycznych.

Wyżej wymienione Biura ORT PTTK prowadzą następującą działalność:

- organizację i obsługę wycieczek krajowych - przyjazdowych i wyjazdowych,
- sprzedaż wczasów krajowych,
- sprzedaż obozów turystycznych PTTK,
- obsługę zagranicznego ruchu turystycznego na podstawie upoważnienia Biura Turystyki Zagranicznej PTTK,
- obsługę wycieczek przez pracowników turystycznych PTTK,
- usługi transportowe,
- prowadzenie wypożyczalni sprzętu turystycznego,
- usługi różne, jak: sprzedaż materiałów statutowych PTTK, sprzedaż książeczek "Auto-Stop", biletów do teatrów, na imprezy itp.,
- prowadzenie informacji turystycznej.

Biura ORT PTTK województwa łódzkiego obsługują każdego roku około 3.000 różnych wycieczek turystycznych dla prawie 200 tys. uczestników. Są to głównie wycieczki dla szkół, zakładów pracy i organizacji. Imprezy organizowane są według różnorodnych programów turystycznych w zależności od czasu

trwania - od kilkugodzinnych po własnym mieście, jedno lub dwudniowych po najbliższych regionach, po wielodniowe po trasach całego kraju.

Biura ORT PTTK dysponują opracowanymi programami wycieczek po wszystkich regionach Polski. Stanowią one pomoc dla organizatorów i działaczy zajmujących się turystyką w wyborze trasy turystycznej, rodzaju wycieczek, czasu trwania, kosztów itp. Opracowane trasy popularyzują różnorodne walory krajoznawcze Polski jak:

- walory dóbr kultury - dzieła budownictwa, urbanistyki i architektury, obiekty zabytkowe, obiekty archeologiczne, wykopaliska, liczne muzea, miejsca pamięci narodowej,
- walory środowiska przyrodniczego - jak np. parki narodowe, rezerваты przyrody, przyrodnicze obiekty zabytkowe, malownicze wodospady, jeziora itp.,
- walory kultury ludowej - sztukę ludową, zwyczaje i obrzędy /np. skanseny, stroje ludowe, garncarstwo, koronkarstwo/,
- walory współczesnych osiągnięć - przykłady wybitnych osiągnięć technicznych i gospodarczych /np. wielkie aglomeracje miejskie, kombinaty hutnicze, elektrownie, stocznie, porty morskie i lotnicze itd/.

Przemierzając proponowane trasy turyści mają możliwość poznać i osobiście zetknąć się ze zdobycami kultury narodowej Polaków, jak też z ogromnymi przemianami w naszym kraju stanowiącymi dorobek władzy ludowej.

Biura ORT organizują również wycieczki specjalistyczne do zakładów pracy, instytutów naukowych, stadnin, wzorowych gospodarstw rolnych itp. Programy wycieczek szkolnych, w uzgodnieniu z organizatorami, dostosowywane są do programów szkolnych.

Z każdym rokiem wzrasta ilość wycieczek przyjazdowych do Łodzi i na teren województwa. Obsługa tych wycieczek prowadzona jest na zlecenie Biur ORT PTTK z całej Polski oraz innych biur podróży z terenu Łodzi i województwa. Te ostatnie korzystają głównie z usług przewodnickich.

Biuro ORT w Łodzi prowadzi znacznie rozwiniętą działalność w zakresie sprzedaży wczasów krajowych, głównie nad

morzem, w górach i nad jeziorami. Sprzedaż prowadzona jest dla zakładów pracy i dla osób indywidualnych. Osobny rodzaj stanowią obozy turystyczne organizowane przez jednostki organizacyjne Zrzeszenia Gospodarki Turystycznej PTTK. Obozy te organizowane są głównie w obiektach PTTK i mają charakter turystyki kwalifikowanej. Z tej formy wczasów bardzo chętnie korzystają aktywiści PTTK i ich rodziny.

Obsługę turystyki zagranicznej prowadzą Biura ORT w ramach współpracy z BTZ PTTK. Największa działalność w tym zakresie prowadzona jest przez BORT w Łodzi. W bieżącym roku załatwiane były następujące rodzaje wyjazdów:

- ZSRR - zorganizowane wycieczki turystyczne po Azji Centralnej, Gruzji, Krymie oraz pobyty na Krymie i Kaukazie,
- Jugosławia - zorganizowane pobyty pod namiotami,
- NRD - wycieczki na Targi Lipskie,
- Bułgaria - pobyty z pełnymi świadczeniami w Słonecznym Brzegu, Złotych Piaskach, Druźbie, Albanie.

Ponadto wyjazdy indywidualne z zabezpieczeniem kwater i wyżywienia w Warnie, Bałoziku, Pomorzu i innych miejscowościach oraz pobyty na kampingach,

- Rumunia - pobyty w Eforii Nord, Eforii Sud i Mamai,
 - Czechosłowacja - wycieczki do Pragi,
 - Węgry - wycieczki do Budapesztu oraz pobyty nad Balatonem.
- Organizowane były też wycieczki na zlecenie zakładów pracy do KDL - z zabezpieczeniem świadczeń wg życzenia klientów. Biuro ORT w Łodzi prowadzi również obsługę dewizową tj. wymianę walut do KDL oraz sprzedaż książeczek walutowych.

Większość wycieczek organizowanych przez PTTK jak też inne biura turystyczne i zakłady pracy, obsługiwana jest przez przewodników turystycznych, którzy są szkoleni i zorganizowani w PTTK. Podstawowym przedmiotem pracy przewodnika jest krajoznawstwo, krzewienie wiedzy o kraju ojczystym. Przewodnictwo zrzesza w swoich szeregach społeczników, którzy pracując zawodowo w innych dziedzinach, znajdują czas nie tylko na prowadzenie wycieczek, ale poświęcają wiele wysiłku pracy społecznej PTTK. Dla osiągnięcia właściwego celu poznawczego wycieczki, niezbędne jest angażowanie przewodnika, który oprowadzając wycieczkę udziela niezbędnych informacji.

Nierozłącznym elementem w obsłudze ruchu turystycznego jest transport. Nasze Biura ORT posiadają 9 autokarów oraz 1 mikrobus. Własne autokary zabezpieczają potrzeby transportowe w około 60%. Dla pozostałych wycieczek wykorzystywany jest transport obcy. Organizowane są również wycieczki z łączeniem różnych środków komunikacji np. PKP - PLL "Lot" lub autokar - PLL "Lot". Ponadto wycieczki autokarowe z elementami turystyki kwalifikowanej /np. przejścia piesze po ciekawych terenach/.

Biura ORT w Łodzi, Ozorkowie i Zgierzu prowadzą wypożyczalnie sprzętu turystycznego. Wypożyczalnie te posiadają podstawowy sprzęt turystyczny jak: namioty, materace, plecaki, narty, buty narciarskie, spiwory, skafandry. Stan wyposażenia i urządzeń wypożyczalni jest, mimo pewnej poprawy, niedostateczny. Niedobór sprzętu występuje szczególnie w pełni sezonu turystycznego - w okresie lata. Różwój wypożyczalni utrudniają głównie brak środków finansowych i brak odpowiednich pomieszczeń. Wypożyczalnie przynoszą stosunkowo małe efekty finansowe dlatego też działalność tę należy traktować jako jedną z form programowych. Członkowie PTTK wypożyczając sprzęt turystyczny korzystają ze zniżek organizacyjnych.

Wyniki działalności Biur ORT w roku 1977 były następujące:

Oddz. PTTK	Ilość imprez	Ilość uczestn.	Obroty w tys.zł	Marża w tys. zł
Ł ó d ź	1.514	134.101	29.036,3	2.947,8
Ozorków	270	11.425	2.178,4	300,9
Pabianice	840	31.086	6.134,0	888,0
Zgierz	326	14.428	3.613,2	608,0
R a z e m :	2.950	191.040	40.961,9	4.744,7

Oceniając działalność Biur ORT należy stwierdzić, że mimo trudnych warunków pracy popularność ich oraz wyniki ekonomiczne z każdym rokiem wzrastają. Na powyższe składa się wysoce zaangażowana praca doświadczonych pracowników spośród których wielu posiada wieloletni staż pracy w PTTK oraz praca aktywistów naszego Towarzystwa.

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze jest poważnym gestorem w organizacji ruchu turystycznego w naszym województwie.

Stefania Zającowa

WSPÓŁZAWODNICTWO KÓŁ ZAKŁADOWYCH W R.1977

W maju br. w sali konferencyjnej Łódzkich Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Pokoju w Łodzi odbyło się uroczyste zakończenie Współzawodnictwa Kół Zakładowych i Środowiskowych PTTK w woj. m. Łódzkim za rok 1977.

W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele Dyrekcji Zakładu, Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Łodzi oraz delegaci kół zakładowych i środowiskowych.

Podsumowania wyników konkursu dokonał Przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kół Zakładowych w Łodzi dr inż. Franciszek Strzelczyk.

We współzawodnictwie kół PTTK na terenie woj.m.Łódzkiego w r. 1977 udział wzięło 28 kół zakładowych PTTK i 7 kół środowiskowych.

Kolejność miejsc w poszczególnych kategoriach przedstawiała się następująco:

W kategorii kół zakładowych:

I miejsce	O/Łódzki - Koło 91	Łódzkie Zakłady Obrońców Pokoju	pkt 17.139
II	" O/Zgierz "	Zespół Opieki Zdrowotnej	" 8.716
III	" O/Łódź "	ZPB im.A.Ludowej	" 8.648
IV	" O/Zgierz "	ZPW "Zeltor" im.Pietrusińskiego	" 7.579
V	" O/Łódź "	ZWCh "Anilana"	" 7.333
VI	" O/Pabianice "	Zakł.Przem.Farmaceutycznego "Polfa"	" 5.854
VII	" O/Zgierz "	ZPB im.Gen.Waltera	" 5.840
VIII	" O/Zgierz "	ZPB "Organica-Boruta"	" 5.701
IX	" O/Łódź "	ZPB im.F.Dzierżyńskiego	" 5.290

X	miejsce	O/Łódź	- Koło 171	Łódzkie Zakł.Re- montowe Lublinek	pkt 5.220
XI	"	"	"	33 F-ka Szlifierek Ponar - Łódź	" 5.013
XII	"	O/Polesie	"	1 Pracown.Politechniki Łódzkiej	" 4.046
XIII	"	O/Pabianice	"	Zakład Prod.Papierni	" 3.797
XIV	"	O/Polesie	27	Przędz.Czesankowa im.Gwardii Ludowej	" 3.470
XV	"	O/Pabianice	"	2 Pamotex	" 3.280
XVI	"	O/Polesie	"	35 Zjednocz.Przem. Papierniczego	" 3.054
XVII	"	"	"	9 Przeds.Zaopatrz. Farmac. "Cefarm"	" 2.987
XVIII	"	"	"	14 Spółdz.Pracy "Ręko- dzieło Artystyczne"	" 2.449
XIX	"	"	"	21 Zakład Urządzeń Elektr.	" 2.287
XX	"	"	"	34 Techniczna Obsługa Rolnictwa Żdźary	" 2.019
XXI	"	O/Łódź	"	68 Instytut Włókienni- ctwa	" 1.863
XXII	"	O/Polesie	"	19 Okręgowe Przeds. Geodez.Kartograf.	" 1.789
XXIII	"	O/ "	"	6 Zjednoczenie Przem. Gumowego "Stomil"	" 1.560
XXIV	"	"	"	44 Centralne Laboratorium Art.Techn.i Galant.	" 1.350
XXV	"	O/Łódź	"	210 Akademia Medyczna Łódź	" 902
XXVI	"	O/Polesie	"	32 Instytut Wł.Chemicznych	" 843
XXVII	"	"	"	16 Centr.Lab.Przem. Iniarskiego	" 720
XXVIII	"	"	"	15 Przędz.Czesankowo Zgrzebna "Vigoprim"	" 694

w kategorii kół środowiskowych

I	miejsce	O/Polesie	Koło 26	przy Pułku im. T. Głabskiego	pkt 36.159
II	"	"	"	25 ZHP Hufiec Łódź- Polesie	" 29.813
III	"	O/Zgierz	"	7 Związek Nauczycielstwa Polskiego	" 6.557
IV	"	O/Łódź	"	95 Miłośników Ziemi Piotrkowskiej	" 3.492
V	"	"	"	196 Garnizonowy Klub Oficerski	" 2.991

VI	miejsce	O/Łódź	Koło 106	Polski Związek Emery- tów,Rencistów i Inwal.	pkt 2.458
VII	"	O/Pabianice	"	Spółdz.Inwalidów PZEme- renc.i Inwal.	" 1.085

Wszystkie wymienione koła otrzymały dyplomy uczestnictwa a zdobywcy pierwszych 10 miejsc w kategorii kół zakładowych i trzech pierwszych miejsc w kategorii kół środowiskowych otrzymali cenne nagrody w postaci sprzętu turystycznego.

Wręczenie nagród dokonał w-ce Prezes ZW PTTK w Łodzi mgr inż. Grzegorz Ulman.

Zwycięskie Koło PTTK Nr 91 przy Łódzkich Zakładach PB im. Obrońców Pokoju oprócz głównej nagrody otrzymało już po raz trzeci w czasie trwania współzawodnictwa Puchar ŁRZZ i ZW PTTK. Ponadto koło to zostało nagrodzone przez Zarząd Główny PTTK nagrodą specjalną ufundowaną dla najlepszego koła w województwie.

Nagrody te powiększyły i tak już bardzo okazały zbiór licznych trofeów, które koło Nr 91 zdobyło w czasie swej kilkunastoletniej działalności. Zarząd Koła 91, które było współgospodarzem imprezy przygotował wystawę swojego dorobku, zawierającą m.in. liczne puchary, dyplomy, dokładnie prowadzone kroniki działalności oraz pamiątki z imprez.

Zdobycie pierwszego miejsca przez Koło 91 nie jest więc sprawą przypadku lecz wynikiem długoletniej pracy wielu działaczy koła, zamiłowanych w uprawianiu i popularyzowaniu turystyki na terenie swojego środowiska.

O trudach społecznej pracy oraz o satysfakcji z odnoszonych sukcesów mówili przedstawiciele Koła 91 oraz delegacji licznych kół przybyli na to spotkanie. Wymieniano doświadczenia, dzielono się nowymi pomysłami, przedstawiano plany na najbliższe miesiące.

Spotkanie zakończono tradycyjnym - do zobaczenia na trasie!

Gratuluując wszystkim uczestnikom Współzawodnictwa w roku 1977 osiągniętych wyników, życzymy dalszych sukcesów w niełatwej i odpowiedzialnej pracy.

KLUB KULTURY TURYSTYCZNEJ

W tym dziale od kilkunastu lat Łódzki Biuletyn PTTK zamieszcza artykuły postulujące podniesienie kultury wycieczkowania. Z tym większą satysfakcją możemy w niniejszym numerze donieść, że pierwsze w Polsce, w PTTK SYMPOZJUM SŁUŻBY KULTURY SZLAKU PTTK odbyło się właśnie w Łodzi dnia 23 kwietnia br. Organizatorem był Wojewódzki Sztab SKS w Łodzi. Zarząd Główny PTTK reprezentował kol. Witold Tyrakowski - naczelnik Głównego Sztabu SKS. Z urzędu woj. Łódzkiego był inż. Henryk Jajeśniak - Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa a Straż Ochrony Przyrody reprezentował inż. Henryk Klidzia. Z przyjemnością należy stwierdzić liczny udział młodzieży oraz nauczycielstwa. Reprezentowane były następujące szkoły: z Głowna - LO, z Pabianic - ZSZaw. Nr 2 i Nr 3, ze Zgierza - II LO. ZSZaw. Nr 3 i S.Podst. Nr 6, z Łodzi - VI, VIII, XXIV, XXVIII i XXX LO, Lic. Med. Nr 1 i Nr 2, ZSMech. Nr 1 i Nr 2, ZSZaw. "Wifama", S.Podst. Nr 137. Byli prezesi oddziałów PTTK z Głowna, Nauczycielskiego, Zgierza i Łodzi oraz przedstawiciele Wojewódzkich Komisji. Sympozjum odbyło się w sali Biblioteki Publicznej, gościnnie udostępnionej nam przez dyr. Romana Kaczmara, zasłużonego działacza Krajoznawczego. Sympozjum zagał kol. Lechosław Fularski, prezes ZW PTTK w Łodzi. Podkreślił podstawowe znaczenie kultury w turystyce. Zwrócił uwagę na fakt tworzenia oddziałowych sztabów SKS w naszym województwie. Referaty wygłosili:

- 1/ W. Tyrakowski - "Nasze wielkie zadanie"
- 2/ Wł. Manduk - "Kultura turystyczna a kultura osobista"
- 3/ K. Hempel - "Ewolucja pojęcia kultury turystycznej w zmienionych warunkach gospodarczych i społecznych" /tekst poniżej/

Ze względów technicznych /ograniczenie objętości Biuletynu/ referaty kol. Tyrakowskiego i Manduka zostaną opublikowane w następnym numerze Biuletynu. Po dyskusji uchwalono niniejsze wnioski:

Komisja Wnioskowa w składzie: kol.kol. Zbigniew Wilk i Władysław Manduk na Seminarium Służby Kultury Szlaku PTTK w Łodzi w dniu 23 kwietnia 1978 r. po zapoznaniu się z treścią

wyłoszonych referatów oraz z głosami dyskutantów i złożonymi na piśmie wnioskami przedstawia zgromadzonym do akceptacji następujące wytyczne działania. Szybki w ostatnich dziesięcioleciach rozwój przemysłowania i urbanizacji kraju, którego jesteśmy świadkami, prowadzi nieuchronnie do ciągłego zmniejszania naturalnego środowiska przyrodniczego, ograniczania powierzchni zbiorników o czystych wodach, zatrucia powietrza atmosferycznego. Z drugiej strony wpływa niekorzystnie na naturalne środowisko przyrodnicze w dobie współczesnej, żywiołowy, nieukierunkowany właściwie ruch turystyczny. Zarówno jeden jak i drugi czynnik, każdy w inny sposób, oddziałują ujemnie także na stan istniejących zabytków przeszłości. Dla nas, dobrych obywateli Ojczyzny i działaczy turystycznych, nie może być obojętne świadome lub bezmyślne, często wynikające z braku wyobraźni, niszczenie wspólnego naszego dobra, jakim są skarby sztuki i przyrody. Zdajemy sobie doskonale sprawę, że dla postępu gospodarczego konieczne są przeobrażenia kraju. Wiemy, że dla dobra ludzi pracy potrzebny jest powszechny rozwój turystyki, którego współtwórcą jest nasze Towarzystwo. Ale nie możemy stać bezczynnie z boku i nie reagować energicznie, widząc nieprawidłowości, działania sprzeczne z ogólnonarodowym interesem społecznym. Do walki o poprawę kultury wycieczkowania przystępuje Służba Kultury Szlaku PTTK, która na terenie naszego województwa rozpoczęła swą działalność. Zebrani na swym Seminarium członkowie SKS przekazują Wojewódzkiemu Sztabowi SKS swe niezbędne kierunki działania dla członków SKS, dla ogniw PTTK w powiązaniu z innymi społecznymi organizacjami i organami państwowymi.

I. Indywidualna działalność członków SKS

1. Członkowie SKS wpływają na kulturę uprawiania turystyki, przede wszystkim przez przykład własnego poprawnego zachowania się, przez okazywanie koleżeńskiej pomocy, udzielanie rad i informacji.
2. Członkowie SKS udzielają na trasie pomocy poszkodowanym w wypadku turystom oraz współdziałają w akcjach ratowniczych zorganizowanych przez służby specjalistyczne i porządkowe.

3. Członkowie SKS przeciwdziałają niekulturalnemu zachowaniu się osób uprawiających turystykę indywidualną i zbiorową, a szczególnie przy naruszeniu przepisów o ochronie przyrody i zabytków, nadużywaniu napojów alkoholowych, przejawach wandalizmu i chuligaństwa oraz norm współżycia społecznego. Wszelkie interwencje przeprowadzane taktownie w ramach swych możliwości i zdrowego rozsądku, bez zbytecznego narażania swojej osoby. Zaleca się przeprowadzenie interwencji wobec osób trzecich, a szczególnie w schronisku wspólnie z kierownikiem, a na szlaku z przodownikiem grupy pełniącej wykroczenie. Członkowie SKS zawsze współdziałają w ramach swych wyróżnień regulaminowych z odpowiednimi władzami i służbami porządkowymi, jak MO, ORMO, WOP, Strażą Parków Narodowych, Służbą Leśną, SOP. W razie stwierdzenia wyraźnej złej woli, na którą to okoliczność znajduje się świadków spośród osób trzecich, członkowie SKS zwracają się za pośrednictwem Sztabu SKS z doniesieniem do jednostki zwierzchniej organizatora wycieczki, której uczestnicy dopuścili się wykroczenia.
4. Członkowie SKS propagują i stosują sami System IIA /Interwenująco-informacyjno alarmowy/ PTTK wykorzystując w pełni tkwiące w nas możliwości interwencyjnych.

II. Powiązanie SKS z innymi organizacjami

1. SKS współpracuje z wszystkimi organizacjami społecznymi, których celem jest ochrona przyrody i ochrona zabytków oraz z odpowiednimi wydziałami administracji terenowej.
2. SKS kieruje swych członków do wstępowania w szeregi Straży Ochrony Przyrody i Ligi Ochrony Przyrody oraz rekomenduje na stanowiska Społecznych Opiekunów Zabytków Społecznych Opiekunów Przyrody w ramach pracy PTTK.
3. SKS współpracuje ze Szkolnymi Klubami Krajoznawczo-Turystycznymi PTTK oraz Kuratorium i Wydziałami Oświaty.

III. Działalność organizacyjna w PTTK

1. Wszystkie oddziały PTTK powinny powołać oddziałowe sztaby SKS na prawach komisji statutowych.

2. Wszystkie kursy szkoleniowe prowadzone przez jednostki organizacyjne PTTK powinny obejmować swym programem wykładami o tematyce kultury wycieczkowania i ochrony przyrody.
3. Wszystkie jednostki organizacyjne PTTK, w tym również BORT-y, powinny dbać o stałe podnoszenie poziomu krajoznawczego swych imprez oraz kultury wycieczkowania. W tym celu regulaminy imprez turystyki kwalifikacyjnej oraz umowy zawierane przez BORT-y na wycieczki popularne powinny zawierać programy krajoznawcze, a także wkładki stanowiące zasady kultury wycieczkowania.
4. Wszystkie jednostki organizacyjne PTTK powinny starać się o zapewnienie udziału patroli SKS w większych imprezach turystyki kwalifikowanej.
5. Komisja problemowa i komisje turystyki kwalifikowanej wszystkich szczebli zalecają przodownikom, uczestnikom i swym aktywistom wstępowanie w szeregi SKS.
6. Sztab SKS włączy do swego planu działania, współdziałanie z innymi komisjami PTTK przy wypracowaniu programu kultury w turystyce.
7. Sztab SKS wystąpi do władz naczelnych PTTK o uwolnienie obiektów PTTK od wszelkich form działalności gospodarczej sprzecznych z zasadami wypoczynku i kultury wycieczkowania, a przede wszystkim o wprowadzenie zakazu urządzania w schroniskach i domach wycieczkowych zabaw po godz. 22 oraz całkowitego zakazu sprzedaży alkoholu, w tym także piwa.
8. Sztab Wojewódzki SKS dokona udostępnienia referatów i wniosków wszystkim jednostkom organizacyjnym PTTK na terenie woj. m. Łódzkiego oraz organizacjom i instytucjom współdziałającym z PTTK.

Podpisy członków komisji

/-/ Zbigniew Wilk

/-/ Władysław Manduk

Komisja załącza wnioski szczegółowe, które tylko w sposób ogólny zostały ujęte w przedstawionych wytycznych działaniach.

Łódź, 23 kwietnia 1978 r.

EWOLUCJA POJĘCIA KULTURY TURYSTYCZNEJ
W ZMIENIONYCH WARUNKACH GOSPODARCZYCH I SPOŁECZNYCH

Podchodząc do zagadnienia kultury turystycznej musimy sobie zdać sprawę jak ona tkwi w dynamice rozwoju społecznego i gospodarczego. Słusznie oczymy dobre tendencje Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, ich dbałość o kulturę wycieczkowania. Ale zdajemy sobie sprawę, że dzisiejsze formy naszej pracy społecznej na odcinku kultury wycieczkowania nie mogą być naśladownictwem form sprzed 50 czy 100 laty. Muszą być dostosowane do naszej epoki rozwoju społecznego, umożliwiającego masową turystykę oraz rozwoju gospodarczego z industrializacją i motoryzacją. Przemiany świata, w którym odbywa się turystyka uzmysłowi nam taki przykład. Znamy, już tylko z literatury, sławne wyprawy Chałubińskiego w Tatrach. Z gromadą górą, orkiestrą, noclegami pod gołym niebem i płonąca watra. A teraz wyobrażamy sobie ooby się stało gdyby dziś odbyła się taka wyprawa. Przede wszystkim uczestnicy zostaliby ukarani mandatami przez Straż Tatrzańskiego Parku Narodowego za chodzenie poza znakowanymi szlakami, osobno za nocowanie poza polami namiotowymi wyznaczonymi przez dyrekcję TPN, za wspinanie się bez legitymacji Klubu Wysokogórskiego, za hałas i wreszcie palenie ognisk z kósówki będącej rośliną prawnie chronioną. Czy się stało źle, czy się stało dobrze? Pewno źle, że dzisiejszy napór tłumów na Tatry zmusza do stosowania w/w ograniczeń, źle, że nieskażona przyroda staje się coraz bardziej rzadkim skarbem. Ale dobrze, że władze i społeczeństwo zaczynają coraz lepiej rozumieć konieczność ratowania owego bezcennego skarbu przez ograniczenie samowoli jednostek. To ograniczenie jest również konieczne dla zapewnienia rzeczywistego a nie tylko formalnego prawa do wypoczynku. Weźmy inne przykłady z zakresu stosunku człowieka do przyrody. Dawniejszy wędrowiec nie troszczył się o pozostawiane przez siebie odpadki ulegające naturalnemu rozpadowi. Dzisiejszy potok turystów nanosi stosy niezniszczalnych puszek i plastikowych opakowań, które trwale zeszpecają najpiękniejsze zakątki. Ich usuwanie staje się zadaniem najbliższej przyszłości. A może wychowanie?

Nikt dawniej nawet nie pomyślał o ograniczeniu ilości ludzi wkraczających do lasu w góry, do zabytków i muzeów. Raczej trzeba było zachęcać do turystyki. Dzisiejsza dewastacja wielu obiektów przyrodniczych i zabytkowych przez tłumy odwiedzających zmusza do planowego ograniczania ruchu turystycznego. Ale ograniczenia te byłyby dotkliwe gdyby turyści umieli się zachować w sposób nieniszczący przyrody. Niekiedy przyroda swoją potęgą przygniata człowieka. Bujna roślinność zarastała ubytki, bakterie rozkładały odpadki, masy wód oczyszczały nieliczne ścieki, myśliwy nie był w stanie zniszczyć zwierzyny. Przy obecnym stanie techniki i turystyki przyroda nie jest w stanie się obronić. Kiedyś karczowanie lasów było dziełem cywilizacyjnym. Dziś sadzimy lasy a w istniejących ograniczamy swobodę ruchu, zakazujemy wyjazdu samochodów a niedługo ograniczymy grzybobranie. Weźmy teraz przykłady z dziedziny współżycia społecznego między turystami. Problem ten właściwie nie istniał póki turysta był samotnym oryginałem a spotkania z innymi turystami były nader rzadkimi a przyjemnymi wydarzeniami. A dziś my wszyscy bardzo nieprzyjemnie odczuwamy napierające wszędzie długie sznury hałaśliwych wycieczek, nieustanny ryk motorów i trujące gazy wydzielane przez motory, barbarzyńskie ryki z tranzystorów. I znowu tylko rozumne planowanie ruchu turystycznego, wychowanie turystów i wreszcie karanie za wykroczenia zagrażające wypoczynkowi mogą nas uratować. Szczególnie bolesne dla turystów znużonych wędrówką są sobotnie huozne zabawy noone, gdy do schroniska zajeżdża autokar pełen turystów, którzy na uwagę odpowiadają: "Przyjechaliśmy tu aby się bawić". Obowiązujące przepisy o ciszy noonej są nie tylko łamane. Kierownik schroniska nie reaguje, bo wie, że nie ma sankcji na niekulturalne wycieczki. Krajoznawstwo aby dawało prawdziwy obraz ojczyzny nie może się ograniczać do oglądania pięknych krajobrazów i zabytków. Trzeba poznawać ludzi. Turystyka w małych grupach, z noclegiem u gospodarzy. Ta starodawna forma turystyki pozwala na zdobycie autentycznych wiadomości, pozwala usłyszeć sąd prostego człowieka. Szczególnie sprzyjają temu wykacje u gospodarzy. Tego żywego kontaktu pozbawiony jest masowy turysta zamknięty w pudle autokaru,

restauracji i hotelu. Styka się on tylko z pilotem, recepcjonistą, kelnerem. Żyje we własnym gronie wycieczki. Stąd tylko większa odpowiedzialność organizatorów i przewodników, aby turyście dać pewne nawiązanie kontaktu z ludźmi zwiedzanego regionu. Ale dziś nie do pomyślenia jest cofnięcie się do czasów gdy turysta chadzał tylko samodzielnie. Trzeba więc tak organizować turystykę masową, aby wycieczkowicze wynieśli chociaż minimum wiedzy poza hotelem i restauracją.

Moje doświadczenie wykazuje, że tylko wtedy rozumiem co zwiedzam, gdy przed wycieczką poczytam o tym co zamierzam oglądać. Ponieważ znakomita większość wycieczkowiczów nie może tego uczynić należy zaznajomić ich ze zwiedzanym terenem przed wycieczką poprzez popularną prelekcję. Trzeba wzbudzić zaniepokojenie, zapowiedzieć co będzie się oglądać, trzeba ich zawczasu nieco związać emocjonalnie z terenem z ludźmi. Wtedy wycieczki nie będą miały tak bezmyślnego przebiegu. Oto znowu nowe trudne zadanie dla organizatorów. Można by jeszcze mnożyć przykłady, które wszystkie poświadczą, iż świat się nieustannie zmienia - także w formach turystyki. Wszystkie zmiany zarówno materialno-środowiskowe jak i ekonomiczno-społeczne stwarzają z gruntu nowe sytuacje w turystyce. Przypominają nam, że dynamika techniki i dynamika rozwoju społecznego wymagają stale stworzenia nowych reguł postępowania. Łatwo zauważyć, że idą one w kierunku coraz to dalszych ograniczeń samowoli jednostki, coraz większej ochrony środowiska przyrodniczego i środowiska ludzkiego przez niekulturalnym postępowaniem. I tutaj spotykamy się z pojęciem nowoczesności w turystyce. Słowem tak bardzo nadużywanym przez tych, którzy jej głębokiego znaczenia nie rozumieją. Nowoczesność w turystyce to nie motoryzacja, to nie wycieczka od zdrowego wysiłku fizycznego przez "zdobywanie" szczytów za pomocą kolejek i wyciągów, to nie zamknięcie wycieczki w szklanej kuli komfortu.

Nareszcie zaczynamy rozumieć parę prawd:

1. opartej na ekologii, że warunkiem przetrwania życia na Ziemi jest zachowanie równowagi w przyrodzie,
2. opartej na psychologii, że warunkiem zachowania zdrowia psychicznego jest kontakt z niezniszczoną przyrodą oraz zgodne współżycie społeczne i

3. opartej na fizjologii, że warunkiem zdrowia fizycznego jest racjonalnie uprawiany wysiłek.

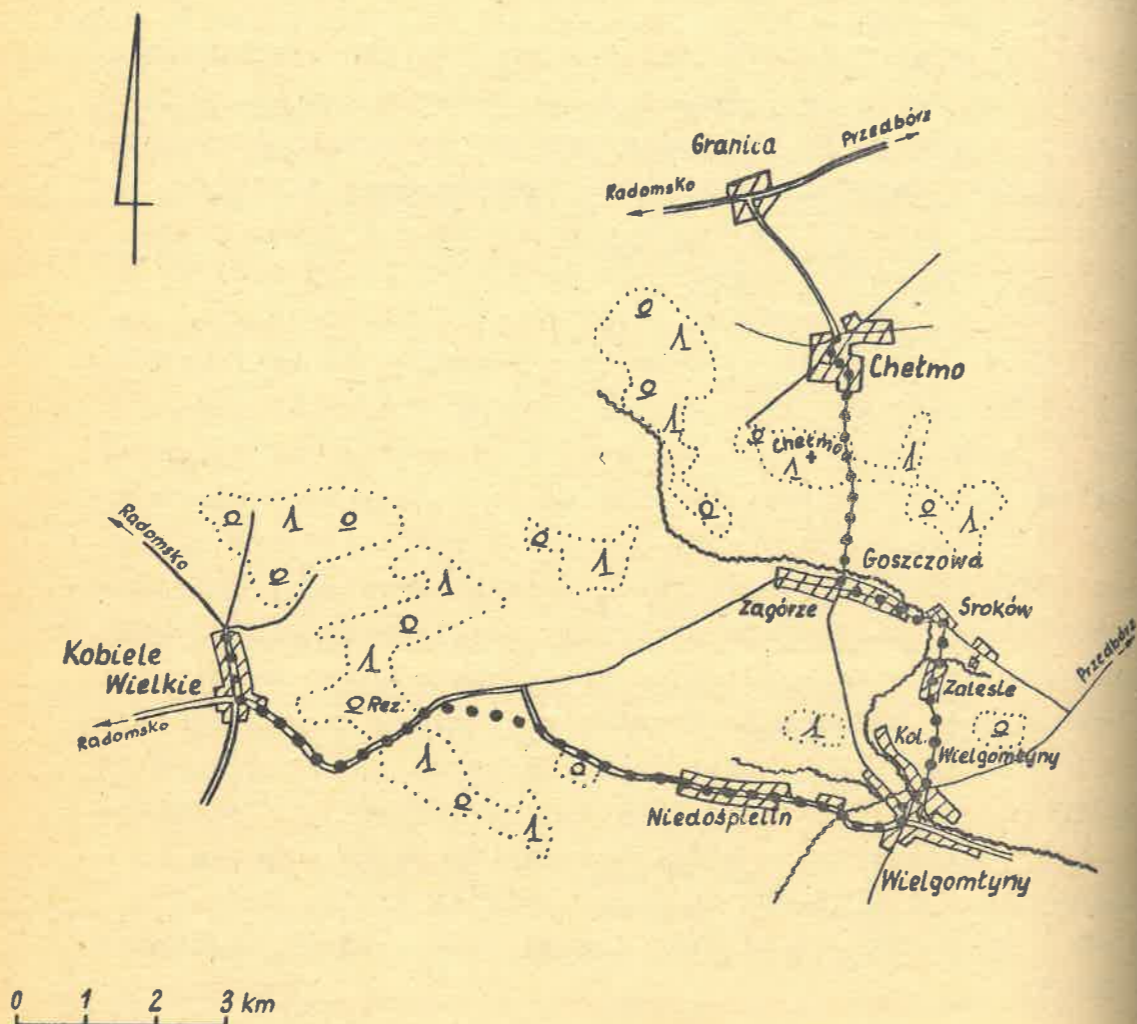
Dlatego nowoczesny turysta nie boi się wysiłku fizycznego, traktuje turystykę jako okazję do uprawiania sportu. A jednocześnie rozumie, że konieczne jest ograniczenie dotychczasowej dzikiej samowoli jednostek, ograniczenie "żywiołu". Że konieczne jest poszanowanie dla przyrody i prawa innych do niezakłóconego wypoczynku. Wprawdzie na wielu odcinkach widzimy postęp ale stawiamy sobie pytanie czy na naszym pokoleniu postęp doszedł do szczytu i zatrzymania się? Oczywiście nie! Dzisiejsze coraz szybsze zmiany stosunków gospodarczych i społecznych stwarzają dziś i będą stwarzać jutro nowe sytuacje w turystyce. Widzimy na co dzień, że w wielu sytuacjach wymagających obrony kultury w turystyce nie dajemy dobre rady. Nieumiejętność współżycia społecznego, ordynarne zachowanie, niszczenie przyrody, zaśmiecanie kraju, bezprogramowe wycieczkowanie oto ważniejsze odcinki na których potrzebne jest kulturalne działanie. Dlatego to właściwie, mimo istnienia takich komisji problemowych jak Krajoznawcza Ochrony Przyrody, Ochrony Zabytków, Historycznej, Młodzieżowej, Kół Zakładowych, z których każda ma pewne zadania i osiągnięcia w dziedzinie kultury wycieczkowania, Zarząd Główny PTTK powołał odrębną organizację - Służbę Kultury Szlaku.

Kazimierz Hempel

Trasa miesiąca

Z KOLEBKI WŁADYSŁAWA REYMONTA NA CHEŁMOWĄ GÓRĘ

Proponujemy trasę oznakowaną kolorem zielonym, prowadzącą na najwyższe wzniesienie Wzgórz Radomszczańskich - Chełmową Górę /323 m npm/ z Kobieli Wielkich, gdzie urodził się i spędził pierwsze lata dziecięce Władysław Reymont.



Trasa przebiega przez tzw. Pasma Przedborsko-Małogoskie, którego północno-zachodnie ogniwo z najwyższym wzniesieniem Górą Bąkową /346 m n.p.m./ znajduje się w granicach woj. piotrkowskiego. Grzbiet ten zwany Wzgórzami Radomszczańskimi jest najwyższą częścią tego województwa.

Przebieg trasy jest następujący: Kobiele Wielkie - Niedospielin - Wielgomłyny - Zalesie - Sroków - Goszczowa -

Góra Chełmo - Chełmo, a jej długość wynosi około 20,0 km.

Kobiele Wielkie, piękna wieś oddalona o 12 km od Radomska - kolebka wielkiego pisarza. Tutaj w dniu 7 maja 1867 r. urodził się twórca "Chłopów" i "Ziemi Obiecanej". W miejscowym kościele pozostały dwie rzeczy, związane z pisarzem. Ołtarz św. Anny i chrzcielnica, przy której był ochrzczony. Odsłonięty w dniu 22.07.1958 r. pomnik - obelisk, wmurowana na ścianie miejscowej szkoły tablica odsłonięta w dniach Kongresu Kultury Polskiej /7 - 9.10.1966 r./ oraz tablica z napisem: "W tym miejscu stał dom, w którym urodził się Wł.Reymont" - upamiętniają miejsce urodzenia laureata nagrody Nobla.

W parku podworskim na uwagę zasługuje piękna aleja starych modrzewi, które w większości są pomnikami przyrody.

Wędrowkę rozpoczynamy od pomnika, kierując się za znakami drogą w kierunku Wielgomłynów. W odległości 1,5 km po lewej stronie mijamy rezerwat "Kobiele Wielkie". Rezerwat leśny utworzony w 1960 r. chroni bór jodłowy pokrewny świętokrzyskim borom jodłowym.

Po przejściu drogą około 6 km z rozciągającymi się pięknymi widokami na Wzgórzach Radomszczańskich, dochodzimy do wsi Niedospielin z której nazwą związana jest następująca legenda. Król Kazimierz Wielki wracając ciemną nocą z polowania w okolicach Przedborza, zauważył w oddali światło wśród drzew. Była to chata, w której mieszkańcy jeszcze nie spali. Król skorzystał tutaj z gościny i odpoczynku. Z tej okazji Kazimierz Wielki kazał nazwać osadę: Niedospielin. Znajduje się tutaj drewniany kościół - konstrukcji zrębowej, z 1773-76 r. Przy drodze piękna lipa o obwodzie 4,6 m - pomnik przyrody.

Po przejściu dalszych 2 km znaki doprowadzają do wsi Wielgomłyny, w której znajduje się gotycko-barokowy kościół z XV w., który mieści jeden z najbogatszych zbiorów dzieł sztuki gotyckiej w Polsce środkowej. Bardzo cennym pomnikiem średniowiecznego ludwisarstwa jest nagrobna, grawerowana płyta z brązu Koniecpolskich - fundatorów kościoła.

Bogato ornamentowana XV - wieczna chrzcielnica jest najbardziej ozdobną z zachowanych do naszych czasów chrzcielnic gotyckich w Polsce.

Gotycka rzeźba Piety z około 1430 r. jest pięknym przykładem plastyki średniowiecznej. W ogrodzie kościelnym znajduje się 900 - letni dąb - pomnik przyrody - o obwodzie 6,5 m.

Z Wielgomłynów szlak skręca na północ i prowadząc polnymi drogami przez wsie Zalesie, Sroków i Goszczowa dochodzi do podnóża Góry Chełmskiej, stanowiącej bardzo malowniczy element w nadpilickim krajobrazie okolic Przedborza.

Wzgórze z grodziskiem porośnięte lasem mieszanym, stanowi rezerwat krajobrazowy utworzony w 1967 r. Zbudowane jest z piaskowców kredowych i góruje około 120 m ponad okolicę. Na szczycie znajduje się grodzisko datowane na X w., którego średnica wynosi 40 m. Zachowały się potrójne wały przedzielone fosami. W IX - XII w. istniał tutaj gród, jeden z nielicznych grodów wyżynnych w Polsce środkowej. Północna strona powierzchni szczytowej urywa się pionowym urwiskiem - na skalnej ścianie była umieszczona tablica z napisem: "Tadeuszowi Kościuszce w 100 rocznicę zgonu okłopi polscy".

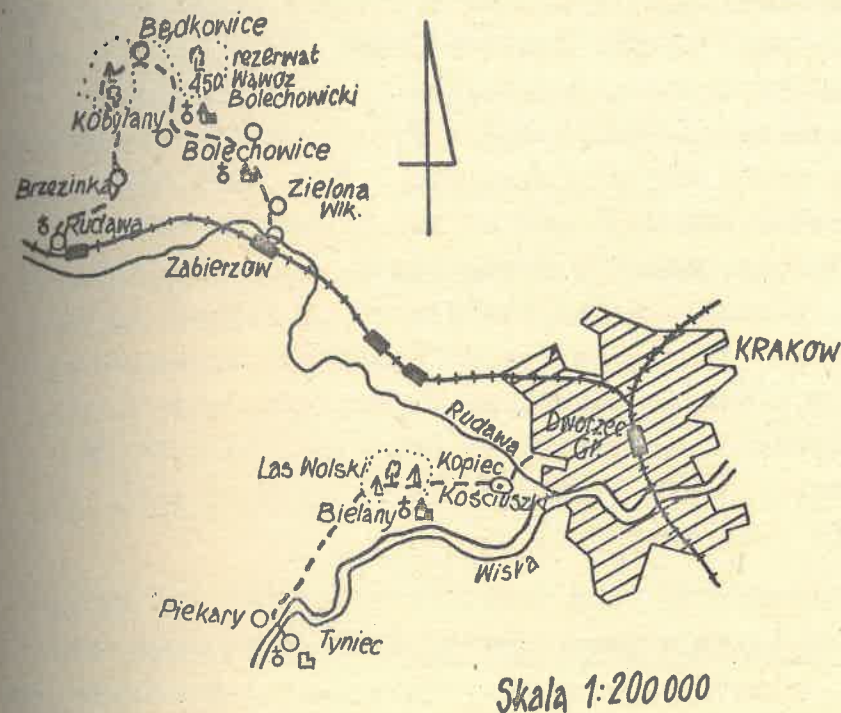
Schodzimy ze szczytu góry w kierunku wschodnim do drogi prowadzącej do wsi Chełmo, gdzie znajduje się przystanek PKS w kierunku Radomska.

Zbigniew Parafianowicz

WYCIECZKA SZKOLENIOWA KOMISJI T.P. ODDZIAŁU PTTK - ŁÓDŹ POLESIE

Grupa kandydatów i przewodników T.P. naszej komisji, spędziła trzy dni na wyprawie szkoleniowej po terenie Małopolski Południowej.

Celem wycieczki było poznanie walorów krajoznawczo-turystycznych regionu oraz zapoznanie się ze specyfiką prowadzenia wycieczek w terenie różniącym się od znanego nam obszaru Mazowsza Południowego. Formą szkolenia, jaką zastosował przewodniczący Komisji kol. Zdzisław Banaszozyk, było kolejne prowa-



dzenie grupy przez wszystkich uczestników posługujących się mapą turystyczną tego regionu.

Pierwszą 15-to kilometrową wędrowkę rozpoczęliśmy od dzielnicy Krakowa Bielany, gdzie zwiedziliśmy nieduże muzeum poświęcone Tadeuszowi Kościuszce.

Znajduje się ono u podnóża kopca usypanego w latach 1820-1823 przez społeczeństwo w hołdzie Wielkiemu Rodakowi. Z wierzchołka kopca podziwialiśmy panoramę Krakowa, wzgórze Sowiniec oraz wieże klasztoru OO Kamedułów, następny etap naszej trasy. Zespół budowli klasztornych powstał w latach 1622-1644 i należy do zabytków najwyższej rangi. Składa się z dwóch budynków klasztornych oraz kilkunastu pustelni z lat 1605-1609. Wnętrze świątyni zdobione z barokowym przepychem posiada jednak charakter i nastrój budowli średniowiecznych pełen powagi i surowości wprowadza w stan koncentracji, oderwania od współczesności. Warto wspomnieć również o sali narad, której budowa pozwala na rozmowę osób

stojących w przeciwległych rogach a nie słyszalną przez stojących pośrodku komnaty oraz o studni wykutej w skale na głębokość 73 m. Szkoda, że regulamin zakonny nie pozwolił na zwiedzenie klasztoru przez ładniejszą część naszej grupy.

Z Bielan udaliśmy się przez Piekary do Tyńca. Przeprowadzając się promem przez Wisłę znaleźliśmy się u stóp wzniesienia, na którym wznosi się klasztor OO Benedyktynów fundacji Kazimierza Odnowiciela. Kościół i opactwo rozbudowane w XIII wieku w twierdzą, w czasie wojen szwedzkich częściowo zostały zniszczone. Zachowała się zabytkowa opatówka gotycka oraz piękne krużganki z niedawno odkrytymi malowidłami ściennymi. Miejsce to upamiętnia okolicznościowy datownik. Po zwiedzeniu klasztoru autobusem MPK udaliśmy się do miejsca zakwaterowania w Krakowie /Dom Turysty/.

Drugi, 25 kilometrowy etap wędrówki rozpoczęliśmy następnego dnia od stacji PKP w Zabierzowie. Poprzez miejscowości Zielona Wielka i Bolechowice, gdzie zwiedziliśmy zabytkowy kościół gotycki z XIV w. doszliśmy do Wąwozu Bolechowieckiego. Leżący na południowo-zachodnim skraju Ojcowskiego Parku Narodowego wąwóz, jest rezerwatem przyrody. Znajduje się tu najdłuższa w Jurze grań /ok. 100 m/ oraz kilka niewielkich grot. Wysokie, niemal pionowe skały wapienne tworzą wyborny teren wspinaczkowy dla początkujących taterników. Niestety rezerwat wykorzystywany jest jako miejsce biwakowania przez mieszkańców Krakowa, co nie przyczynia się do zachowania jego przyrodniczych walorów.

Po wyjściu z wąwozu skierowaliśmy się w kierunku zachodnim, następnie południowym i polnymi ścieżkami doszliśmy do skraju Doliny Kobylańskiej. Początkowo wąski o bogatej roślinności parów, przekształca się w dolinę otoczoną skałami o bardzo urozmaiconych kształtach, co wykorzystują adepti sztuki taterniczej. Asekurovani linami, raz po raz odpadają od ścian skalnych. Znajduje się tu 6 niedużych jaskiń, kilka grot i szereg okien skalnych. Dnem wije się nieduży strumyk. Wąwóz jest bardzo kręty i posiada liczne kotlinki otoczone skałami.

Z Doliny Kobylańskiej udaliśmy się na skraj Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, do Doliny Będkowskiej. Znajdują

się tu ładne skały wapienne tworzące tzw. Bramę Będkowską. Po przejściu przez "nią" udaliśmy się w kierunku południowym do dworca PKP w Rudawie, mety naszej wędrówki.

Natomiast trzeci dzień imprezy przeznaczyliśmy na indywidualne zwiedzanie Krakowa. Staraliśmy się zobaczyć nieznane przez nas dotychczas zabytki miasta.

Zachęcamy do przebycia tego szlaku, mając nadzieję, że ten skromny opis naszej wędrówki przyczyni się do tego.

Opracowali: Grzegorz Lao
Małgorzata Fraszka

T U M Ę C K A W O L A 78!

Mistrzostwa Polesia - 78. Tytuł jak każdy inny - ileż to już ich było. Ale tym razem sprawa przybiera poważny charakter. Są przedstawiciele Otwocka, Wrocławia, Namysłowa, Zabrza, Warszawy, Gliwic, Krakowa a nawet i z Łodzi. Biorą udział kluby sportowe, drużyny szkolne i wojskowe. Startują zawodnicy z NRD i Węgier, a więc mistrzostwa Łódź - Polesie mają charakter międzynarodowy.

Na trasie rekreacyjnej niewiele osób. Wszyscy biegają w konkurencjach sportowych. W grupach wiekowych od lat 13 do 35. Trzy tory, sześć pasów startowych. Jednocześnie co minutę, zawodnicy rozbiegają się w sześciu kierunkach. Sędziowie od startu, map i czasu, pracują bezbłędnie. Informacje między bazą, startem i punktami kontrolnymi płyną na falach krótkofalówek. Nie może być pomyłki. Henryk Buchelt - kadrowiec Polski i uczestnik wielu międzynarodowych zawodów na orientację, pilnie i miarowo uderza w gong, co oznacza start i rozpoczęcie udziału w zawodach. Nad bezpieczeństwem drogowym czuwa patrol MO z Sieradza. Ludność Męskiej Woli jeszcze nie widziała zawodów tego rodzaju. Licznie wyległa na trasę. Dopinguje każdego zawodnika. Dziewczyny twardo walczą o zajęcie jak najlepszego miejsca i czasu w swych grupach wiekowych. Kadrowiec przeważnie startują w grupie powyżej 21 lat.

Zawody traktują jako sprawdzian swych możliwości przed zawodami Międzynarodowymi. Tam spotykają się z zawodnikami - biegów na orientację - wielu krajów. Aby dobrze wypaść trzeba trenować. Toteż na mapie trwa walka o każdą sekundę. W lesie kompasy nie wychodzą z ręki, aby uzyskać najlepsze miejsce i czas na mecie, trzeba biegać szybko i bez nakładania drogi. Dlatego mapy - dużo wcześniej opracowane - są pilnie badane przez startujących. Mierzy się kąty biegu i porównuje mapę z terenem. Pogoda wyśmienita, rzeźba terenu także. Koniec startów. Ekipa szybko przenosi się na metę będącą w parku szkoły leśnej w Mękiej Woli. Najwięcej zainteresowania wzbudzają zawodnicy z krajów naszych przyjaciół. Jak poradzić sobie w lesie? Jak z nazwami wsi? Jaką dysponują kondycją i odpornością psychiczną? Te pytania, które najoczęściej padają. Pierwsi zawodnicy na mapie Zgrzani i zmęczeni, ale zadowoleni z osiągniętego wyniku. Wszystkie punkty zaliczone, a zatem orientacja i namierzanie azymutów nie budzi zastrzeżeń. Gorące napoje i miejsce odpoczynku przez organizatorów przygotowane. Kierownictwo szkoły i służba leśna są dumne z dobrej propagandy sportowej zrobionej na ich terenie przez Komisję Zawodów na Orientację z Oddziału PTTK Łódź-Polesie. Prezes Oddziału - M. Polaczek wręcza puchary.

Otrzymują z OKS Otwock Izabella Zuśka i z OKS Warszawianka Andrzej Dylczyk. Komisja składa się z młodych ludzi, ale mających bardzo duże doświadczenie. Znana jest w kraju. Jej członkowie biorą udział - dość liczny - w zawodach organizowanych przez różne oddziały petetekowskie. "Goście" chętnie startują w imprezach Polesia. Powodzenie imprezy leży w bardzo dobrej organizacji. Można się tu wiele nauczyć.

Teraz Komisję czekają przygotowania do Pucharu Jesieni. Zapraszamy do udziału.

W perspektywie Moskwa 1980, a może narodzi się nowe talenty! W stolicy radzieckiej odbędzie się pokaz zawodów na orientację - dyscypliny, która ma być w przyszłości dyscypliną olimpijską.

Henryk Bazyla

INFORMACJA SPOŁECZNEGO KOMITETU AUTOSTOPU

AUTOSTOP osiągnął swój SZCZYT - przyczyniły się do tego rozpoczęte wakacje i urlopy.

NIESPRZYJAJĄCA POGODA nie odstraszyła młodych turystów - autostopowiczów, którzy stanowią najbardziej zahartowaną brać turystyczną.

MODA na turystykę indywidualną - organizowaną przez samą młodzież - lansuje autostop, jako atrakcyjną i najtańszą formę turystyki i współczesnego krajoznawstwa.

NAJWIĘCEJ autostopowiczów wyruszyło nad morze i jeziora, a ostatnio również w góry - popularne są Bieszczady i Roztocze.

KIEROWCY sprzyjają autostopowiczom. Z ostatnich sygnałów, najlepiej "biorą" - są najżyyczliwsi kierowcy z województw: gdańskiego, warszawskiego, koszalińskiego, wrocławskiego, krakowskiego, poznańskiego i olsztyńskiego.

NOWOŚCI w obecnym autostopie nazbierało się dużo: nowe konkursy /m.in. Autostopowicz Reporter/ bazy noclegowe, imprezy turystyczne, zmieniony regulamin autostopu. SPOŁECZNIE cenną i atrakcyjną formą podreperowania "budżetu autostopowicza", jest możliwość indywidualnego zatrudnienia /przy prostych pracach/ na PKP /b.atrakcyjne porozumienie Komitetu Autostopu i Ministerstwa Komunikacji; oprócz zapłaty, możliwość noclegu i wyżywienia/, oraz w Ochotniczych Hufcach Pracy.

SZCZEGÓŁOWO o tym wszystkim piszemy w aktualnej książeczce Autostop 78, która wraz z mapą Polski jest skromnym vademecum autostopowicza.

AKCJĘ PROWADZĄ -sprzedaż książeczek - przeszło 400 punktów: PTTK, Informacji Turystycznej /IT/, PTSM, "ALMATUR-u" i LZS - na terenie całego kraju /w większych miastach po kilka punktów/ oraz przy drogowych przejściach granicznych.

AUTOSTOPOWICZE to brać barwna i kolorowa, przeważa młodzież szkolna i studencka /80%/, ale jest coraz więcej ludzi starszych o szacownych zawodach. I tak, podróżują już w obecnym autostopie: inżynierowie, ekonomiści, lekarze, górnicy, hutnicy, pielęgniarce, oficerowie i żołnierze służby zasadniczej, nauczyciele, nawet kierowcy na urlopie, oraz dziennikarze, miliojanci, duchowni i marynarze.

NAJSTARSZY autostopowicze, którzy już wyruszyli na trasę, to: Franciszek Sawicki 79-letni emeryt z Warszawy, Julian Łukaszewicz 74-letni emerytowany inżynier z Łodzi, Stanisława Młodziankowska 72-letnia emerytka z Lublina, Luiza Panster 67-letnia lekarka z Bolesławca, Irena i Jan Szczepaniec emeryci - małżeństwo - z Przemyśla, Aleksy Majdecki 70-letni inżynier z Płocka, Kazimierz Stein emerytowany magister chemii z Poznania, a nawet 78-letni Alfred Magnus cudzoziemiec z NRD i wielu wielu 60-latków.

CUZDZOZIEMCY już dość wczesnie przyjechali "na polski autostop" - najwięcej z NRD, Węgier, Czechosłowacji, ale są też cudzoziemcy z Finlandii, Szwecji, USA, Wielkiej Brytanii, Danii, a nawet dalekiej Japonii, Australii i Ghany.

Z Warszawy wybrała się autostopem po Polsce zorganizowana grupa 11 harcerzy pod opieką komendanta Szozepu.

Imprezy turystyczne cieszą się powodzeniem u autostopowiczów. Brali udział w młodzieżowym rajdzie "Bieszczady 78", w IX rajdzie Zwycięstwa w Chełmie, w Ogólnopolskim Rajdzie "Szlakiem Gwardii Ludowej" w Polichnie, Harcerski Rajd Radomski, Ogólnopolski Rajd Górników "W Krainie Ostąńców", Ogólnopolski Rajd "Szlakami Powstań Śląskich", a ostatnio XI Ogólnopolski Rajd ZSMP "Szlakiem Zdobywców Wału Pomorskiego."

PRZYPOMINAMY KIEROWCOM, że wszyscy autostopowicze posiadający aktualną książeczką Autostop 78 są ubezpieczeni w PZU. Dla kierowców przygotowaliśmy 500 nagród na sumę prawie pół miliona złotych!

Przekazując powyższe aktualne informacje dziękujemy serdecznie za społeczne współdziałanie, w razie potrzeby prześlemy bieżące materiały lub informacje.

DYREKTOR BIURA
Andrzej Piwoński

Materiały do publikacji należy nadsyłać w 2 egz. maszynopisu.

Redakcja przyjmuje prace nigdzie dotąd nie publikowane. Objętość artykułu nie może przekraczać 3 stron /120 wierszy/. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian tytułów oraz dokonywania skrótów i poprawek stylistyczno-językowych.

Nadsyłane fotografie winny być wyraźne, kontrastowe, odbite na blyszczącym papierze i opatrzone na odwrocie krótkim opisem oras imieniem i nazwiskiem i adresem autora.

Artykuły honorowane są według obowiązujących stawek. Honoraria wypłacane są po ukazaniu się numeru i przesyłane przekazem pocztowym na adres Autora. O przyjęciu pracy do publikacji decyduje kolegiąlnie Komitet Redakcyjny. Przedruk bez podania źródła nie jest dozwolony.

— o —

BIULETYN PTTK jest wspólnym organem Zarządu Wojewódzkiego, Oddziałów, Komisji, Kół i Klubów PTTK.

Wydaje Zarząd Wojewódzki PTTK w Łodzi
Adres Redakcji - ul. Piotrkowska 102a 90-004 Łódź tel.229-86

— o —

B I U L E T Y N ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEGO PTTK

Nr II

1978

"Wydano dzięki pomocy Komisji Wydawniczej dla Województwa Miejskiego Łódzkiego przy wydziale Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Łodzi z Funduszu Wydawniczego Federacji Stowarzyszeń Kulturalnych"

KOLEGIUM REDAKCYJNE:

Krystyna Białecka /red. tech./
Kazimierz Hempel, Eugeniusz Małafiej
/red. nac./ Władysław Manduk,
Henryk Szubert, Stanisław Tarnowski.

SPIS TREŚCI:

- Szlak turystyczny pieszy Pamięci Ofiar
Hitlerowskiego Ludobójstwa
- S. Zającowa
PTTK w Obsłudze Rucho Turystycznego
naszego województwa
Współzawodnictwo Kół Zakładowych na
r. 1977
- K. Hempel
Symposium Służby Kultury Szlaku
- Z. Parafianowicz
Z Kolebki Wł. Reymonta na Chełmową
Górze
- G. Lao i M. Fraszka
Wycieczka szkoleniowa Komisji T.P.
Oddziału PTTK Łódź-Polesie
- H. Bazylak
Tu Męcka Wola 78!
- A. Piwoński
Informacja Społecznego Komitetu
Autostopu